

Lerner, 'Doktor Honoris Causa' em Cracóvia

NASZA KULTURA/NOSSA CULTURA

LANÇADO O DICIONÁRIO POLONÊS-PORTUGUÊS

Lançado com sucesso em fevereiro uma nova obra do professor e filólogo

to foi prestigiado por quase uma centena de convidados, quando ocorreu a

solenidade de autógrafos e uma palestra do autor, sobre a cultura polônica no Brasil e na América Latina.

A obra foi viabilizada graças a uma parceria empresarial/cultural entre a Gráfica Vicentina e a Editora LUD. (Pg 4).



O lançamento



O lançamento do Dicionário de Mariano Kawka foi o acontecimento cultural do início do ano, em Curitiba. Na foto superior, Mariano Kawka com esposa Ivone e filha Patrícia; na foto inferior, convidados e autoridades presentes ao Centro da Cultura Polônica.

O Governador polônico Jaime Lerner recebeu dia 30 de março, em Cracóvia, o título de Doutor Honoris Causa da Politécnica de Cracóvia, em solenidade no Palácio Wawel, em histórica homenagem a um arquiteto descendente de poloneses pelo seu notável trabalho no mundo.

A viagem de Lerner, com Fany e alguns convidados como o Secretário Lubomir Ficinski Dunin, revestiu-se do maior êxito com repercussão favorável à abertura de contatos culturais e comerciais entre os povos brasileiro e polônês.

Nosso jornal **LUD** recebeu um informe a respeito, diretamente de Cracóvia, pelo professor e filólogo Władysław Miodunka, que vai publicado em nossa primeira página.

(Mais detalhes em nossa edição de abril 1999)



O Governador polônico Jaime Lerner, "Doutor Honoris Causa" da Politécnica de Cracóvia. (foto: Anna Glod)

Informacja z Krakowa

Szanowny i Drogi Panie Redaktorze!

We wtorek byłem na wręczeniu doktoratu Honoris Causa Politechniki Krakowskiej, które odbyło się na Wawelu w Sali Poselskiej. Uroczystość była bardzo udana. Uczestniczył w niej w tradycyjnych togach Senat Politechniki i Rada Wydziału Architektury, także rektorzy tej uczelni z prof. K. Flaga, Rektorem Magnificusem. J. Lerner był w czarnej todze doktora. Towarzyszyła mu Małżonka, delegacja Polonii kurytybskiej oraz współpracownicy. Po uroczystym akcie promocji pan gubernator wygłosił wykład doktorski, w którym mówił o swej urbanistycznej wizji Kurytyby, o trosce o człowieka, o jego życie, pracę i rozrywkę. Był widocznie wzruszony. Zakończył stwierdzeniem, że to najszczęśliwszy dzień jego życia. Życzenie i gratulacje złożyli mu Wojewoda Małopolski, dr R. Masłowski, profesor Politechniki, prezydent Miasta Krakowa, potem były listy gratulacyjne od Prezydenta Rzeczypospolitej, Aleksandra Kwaśniewskiego, od Ministra Spraw Zagranicznych, Bronisława Geremka i Ministra Edukacji Narodowej, Mirosława Handtke itd. Cała uroczystość trwała od godz. 11 do 13:30. Po niej odbył się obiad w restauracji na Wawelu dla zaproszonych gości, wśród których byli Rektorzy uczelni krakowskich, także rektorzy Politechniki Wrocławskiej i Warszawskiej, które opiniowały wniosek o doktorat HC. Obecna była także Pani Ambasador RP w Brazylii, pani Skórzyńska oraz nowy ambasador Brazylii w Polsce. Żeby było dokładnie, proszę pisać po port.,

że jest to doktorat nadany przez Universidade Politécnica de Cracóvia [a nie Uniwersytet Jagielloński]. Pozdrawiam, życzę Wesołych Świąt! Miodunka

PS. Telewizja Globo kręciła film w Krakowie z przebiegu uroczystości. J. Lerner powiedział, że zaraz po powrocie do Kurytyby spotka się z Polonią tego miasta, żeby podzielić się tym wielkim zaszczytem i radością, która go spotkała w Polsce.

(Prof. Władysław Miodunka, Kraków, Polska, dzień 01/04/1999)

NESTE LUD

Mickiewicz lembrado em
Congresso Literário no Brasil

Editorial fala que estamos
devendo muito à nossa gente

Vaticano lança videoclipe e CD
do Papa João Paulo II

Criado o Conselho Polônico
do Paraná: e o Superior?

HISTORIA CHRZEŚCJAŃSTWA (12)

Pierwsi chrześcijanie byli społeczeństwem wiernych i świętych, z którego już w czasach apostoelskich wykluczano tych, którzy inaczej wierzyli, albo byli splamieni *grzechem ciężkim* czyli nie mieli świętości. Wyłączano ich ze społeczności przez ekskomunikę większą, polegającą na całkowitym wyłączeniu z jedności kościelnej, lub przez ekskomunikę mniejszą, pozbawiającą tylko przyjmowania komunii św.

Już za czasów apostoelskich znane i praktykowane było *pojednanie*, tzn. przywrócenie do Kościoła tych, co zostali zeń wyłączeni. Najnowszy Katechizm Kościoła Katolickiego pisze: "Pan nasz Jezus Chrystus, lekarz naszych dusz i ciał, który odpuścił grzechy paralitykowi i przywrócił mu

zdrowie ciała, chciał aby Kościół modą Ducha św. kontynuował Jego dzieło uzdrawiania i zbawiania, które obejmuje także jego członki". Chrystus Pan wie jak słaby jest człowiek i jak często potrzebuje od miłosierdzia Bożego przebaczenia. Św. Jan Apostoł przypomina nam: "Jeżeli mówimy, że nie mamy grzechu, to samych siebie oszukujemy i nie ma w nas prawdy" (1J 1,8). "Pan Jezus w czasie swojego publicznego nauczania nie tylko przebaczał grzechy, ale także ukazał skutek tego przebaczenia; włączał ponownie grzeszników, którym odpuścił grzechy, do Wspólnoty Ludu Bożego, czyli do wspólnoty z Kościołem Świętym, od której oddalili się przez grzech, a nawet zostali z niej wykluczeni. Wyraźnym tego znakiem jest fakt, że Jezus zaprasza do swego stołu

grzeszników, a nawet sam zasiada przy ich stole. Ten gest w zdumiewający sposób wyraża przebaczenie Boże, a równocześnie powrót na łono Ludu Bożego, czyli Kościoła św."

Udzielając Apostołom swojej mocy przebaczenia grzechów, Pan nasz Jezus Chrystus daje im również władzę jednania grzeszników z Kościołem. Ten eklezjalny wymiar ich zadania został wyrażony szczególnie w uroczystych słowach Chrystusa skierowanych do Szymona Piotra: "Tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego i cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie" (Mt 16, 19).

Słowa *związać i rozwiązać* oznaczają, że ten, kto zostanie wyłączony ze wspólnoty z

Kościółem, zostaje także wyłączony ze wspólnoty z Bogiem. A ten, kto na nowo zostanie przyjęty do *komunii*, czyli wspólnoty z Kościołem, zostanie przyjęty przez Boga do Jego wspólnoty. Tak więc pojednanie z Kościołem łączy się *nirozzerwalnie* z pojednaniem z Bogiem.

Pojednanie z bogiem i z Kościołem nazywamy również *sakramentem pokuty*, albo *sakramentem nawrócenia*.

Droga nawrócenia i pokuty została wspaniale ukazana przez Jezusa w przypowieści o synu marnotrawnym (Łk 15, 11-24).

Zafascynowanie złudną wolnością, opuszczenie domu ojcowskiego, ostateczna nędza w której znalazł się syn marnotrawny po roztrwonieniu majątku; głębokie upokorzenie, kiedy musiał paść świnie, co więcej: upokorzenie, że pragnął pożywić się strąkami, którym one się żywiły. Refleksja nad utraconymi dobrami, skrucha i decyzja uznania się winnym wobec ojca.

POLACY ZA GRANICĄ

Sejmowa komisja ds. Łączności z Polakami za Granicą podsumowała półroczne działalności. Przewodniczący komisji poseł Andrzej Zakrzewski z Akcji Wyborczej Solidarność zapowiedział szybkie przygotowanie ustawy o obywatelstwie, której projekt opracowano w Senacie.

Andrzej Zakrzewski nazwał obecnie obowiązującą ustawę z 1962 roku za przestarzałą i sprzeczną w niektórych punktach z ustawą o cudzoziemcach. W nowej ustawie byłby zapis, że ci Polacy, którym ustawodawstwo państwa zamieszkania nie zezwala na podwójne obywatelstwo otrzymają Kartę Polaka. Posiadaczowi takiej karty będą przysługiwać wszystkie prawa obywatelstwa polskiego z wyjątkiem praw wyborczych. Z problemem podwójnego obywatelstwa najczęściej spotykają się Polacy zamieszkali na Wschodzie.

"Stanem półciąży" nazwał Zakrzewski możliwość udziału Polaków mieszkających za granicą w wyborach prezydenckich, ale tylko w pierwszej turze. Druga runda zarezerwowana jest tylko dla Polaków w Polsce. Komisja ds. Łączności z Polakami za Granicą pracuje nad zmianami w ordynacji

wyborczej, aby wyeliminować ten absurd.

Komisja pracuje też nad ustawą o repatriacji. Jej podstawową zasadą ma być prawo każdego Polaka do powrotu do ojczyzny. Osobom znajdującym się w trudnej sytuacji pomocą będzie służyć państwo m. in. w zakresie zapewnienia mieszkania, pracy, bezpłatnego przeszkolenia zawodowego. Przyznawane też będą zapomogi na zagospodarowanie.

Przy tworzeniu ustawy wykorzystamy doświadczenia izraelskie, gdzie 68% obywateli to ludność napływowa. Tylko w ostatnich latach przybyło tam 800 tys. ludzi. Andrzej Zakrzewski ocenił, że stosunki między Polską a Polonią weszły "w stan pełnej symetrii i normalności". Dla przykładu podał, że do Toronto trafia tygodniowo 20 tys. polskich gazet, nie mniej niż do niejednego miasta wojewódzkiego.

W Polsce pracuje dziś ok. 4 tys. Polaków z Kanady i ok. 2 tys. z Wielkiej Brytanii. Najwięcej naszych fachowców zatrudniło się w bankowości i kancelariach prawniczych. Jednak tylko 10% Polaków za granicą znajduje się "w orbicie wpływów organizacji polonijnych" - ubolewał Zakrzewski.

KAPLICA W PAŁACU APOSTOLSKIM

Papież Jan Paweł II, w głębokiej tajemnicy, zlecił wybudowanie nowej kaplicy pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny w Pałacu Apostolskim w Watykanie, która ozdobiona będzie przez rosyjskiego artystę Aleksandra Kornuchowa, specjalizującego się w komponowaniu mozaik - poinformował tygodnik "Oggi".

Pismo publikuje zdjęcia budowanej kaplicy, informując, że blisko 100 mln kawałeczków złota, srebra, kamieni szlachetnych i szkła zostanie wykorzystanych do wykonania wizerunków świętych przy komponowaniu których artysta inspirację czerpać będzie z papieskiej encykliki "Redemptoris Mater".

Nowa kaplica powstanie na miejscu dawnej kaplicy "Matyldy", na drugim piętrze Pałacu

Apostolskiego - powiedział rzecznik Stolicy Apostolskiej Joaquin Navarro-Valls. Jej budowę rozpoczęto przed dwoma laty i ma zostać konsekrowana przed rokiem 2000, by uświetnić wejście chrześcijaństwa w nowe tysiąclecie. Alekander Kornuchow wybrany został przez papieża dzięki rekomendacji rosyjskiej poetki Olgi Sedakowej. Rosyjski mozaicysta, laureat licznych nagród międzynarodowych, został także wybrany do zrealizowania pomnika pokoju w Rавennie.

Każdy papież tradycyjnie pozostawia coś po sobie w obrębie Watykanu. Jan Paweł II zlecił m.in. wykonanie fresku Najświętszej Maryi Panny na ścianie Pałacu Apostolskiego na wprost Placu św. Piotra, a także był inicjatorem odrestaurowania fresków Michała Anioła w Kaplicy Sykstyńskiej.

Program Godzina Polska (A Hora Polonesa)

NOTÍCIAS, CULTURA, INTEGRAÇÃO

RÁDIO NAJUA, IRATI, AOS DOMINGOS, DAS 11 AS 12 HORAS

Comando e apresentação: Genoveva Zawylinski

Estamos devendo análises e resultados

Realizado mais um congresso polônico da América Latina, em novembro do ano passado, novamente em Montevideu e Maldonado, no Uruguai, com patrocínio do presidente da USOPAL, cônsul honorário polônês naquele país, Juan Kobylański, começamos a analisar os resultados práticos dos conclaves efetivados.

Como idealizadores da existência da entidade USOPAL, que representasse os interesses da grande comunidade polonesa/polônica da América Latina, nós, do jornal **LUD**, desde a histórica correspondência enviada ao sr. Kobylański no dia 16 de setembro de 1992, ousamos a esta altura dos acontecimentos ponderar se efetivamente a comunidade está tendo benefícios com os movimentos registrados nestes oito anos.

Em princípio, achamos válidos todos os esforços no sentido de que as

lideranças se conhecessem e trocassem experiências. O *poder de fogo* do homem forte da comunidade, o cônsul Juan Kobylański, fez muito nos primeiros quatro anos, mercê dos contatos bem elaborados com autoridades, ministros e poder eclesiástico polônês.

Depois do II Congresso, efetivado em Curitiba, Paraná, Brasil, durante o qual aconteceram alguns fatos que afetaram a diplomacia ideal, passou-se a debater o III Congresso, primeiro previsto para o Chile e finalmente concretizado na Cabaña Dom Juan, em Maldonado, Punta Del Este, em 1998.

Cem pessoas participaram do conclave, com novos nomes presentes vindos da Polônia e apenas um resumo - como repercussão maior - está sendo publicado pelo nosso jornal em polônês, com registro pálido na revista mensal da Wspólnota Polska, em sua edição de fevereiro que acabamos de

receber.

Achamos que estamos devendo à grande comunidade polônica da América Latina boas notícias sobre a união das forças, sobre fim de beligerâncias, buscando causas superiores, mais nobres, em prol da nossa gente.

Que a intenção maior da nossa idéia de 16 de setembro de 1992 não esbarre na teimosia de cabeças que se consideram proprietárias da vontade de um grande povo que saiu da terra Natal em busca de novos tempos, tempos de maior felicidade. Que as "capitanias hereditárias" não sejam reeditadas às vésperas do III Milênio. E que nossa ousadia, nessa análise, sirva mais para a retomada da razão e dos contatos com a gente polonesa. E que estejamos de novo unindo propósitos ao interesse comum.

Até agora, estamos a dever muito, muito mesmo, para a comunidade.

Mickiewicz lembrado em Congresso Literário

No dia 14 de março, comemorou-se o Dia Internacional da Poesia. Na abertura e nos festejos dessa data, realizou-se nos dias 14 e 16 de março, em Foz do Iguaçu, Paraná, um encontro literário que envolveu três eventos simultâneos: o IV Encontro Nacional de Poetas e Escritores, o II Congresso de Academias de Letras do Brasil (Capitais e Interior) e o II Encontro Nacional Nacional de Escritores do Mercosul.

Os trabalhos do tríplice encontro foram dirigidos pela presidente do Congresso e presidente da Abrapes (Associação Brasileira de Poetas e Escritores, sra. Eládia Maria B. Calmon M. de Almeida e pelo secretário, sr. Canuto Calmon M. de Almeida, com a participação de representantes de diversos Estados do Brasil e de alguns países vizinhos.

Entre os conferencistas, que abordaram vários temas relacionados com a poesia e a literatura, esteve presente também o Prof. Mariano Kawka, de Curitiba, que apresentou o tema "A poesia de Mickiewicz e os seus reflexos na obra de alguns poetas brasileiros". Após fazer uma apresentação da literatura polonesa e do seu significado no panorama literário mundial, o conferencista discorreu sobre a obra poética de Adam Mickiewicz, o grande poeta polônês cujo bicentenário de nascimento foi recentemente comemorado. As comemorações não se restringiram à Polônia, mas se estenderam a lugares situados em diversas partes do mundo, tais como

Montreal, Moscou, Malmö, Sidney, Lisboa, Curitiba e Santo Ângelo-RS, e transcorreram sob os auspícios do reconhecimento oficial da UNESCO, ultrapassando amplamente as fronteiras da Polônia, da mesma forma como a poesia de Mickiewicz tem transposto essas fronteiras.

No encontro de Foz do Iguaçu os participantes tiveram a oportunidade de comprovar que ainda no século passado Mickiewicz era um poeta a tal ponto conhecido que a sua poesia era lida por poetas brasileiros como Machado de Assis e Castro Alves. Já em 1862 Machado de Assis faz uma tradução de uma balada de Mickiewicz intitulada "Alpujarra". Castro Alves, por sua vez, escreveu em 1868 o poema "A mãe do cativo", que é uma espécie de paráfrase/tradução do poema de Mickiewicz "Do Matki Polki". Mais recentemente, em 1980, também o grande poeta paranaense Paulo Leminski assinala a sua ligação com a terra dos seus antepassados ao utilizar-se de um texto poético de Mickiewicz como epígrafe de um dos seus livros.

A apresentação desses fatos despertou uma grande atenção e um profundo interesse dos congressistas, o que comprova que a obra de Mickiewicz não é apenas uma herança do povo polônês. A sua poesia encerra conteúdos universais e humanitários que o poeta soube imortalizar na beleza da poesia. E os gaudes ideais e a grande arte são um patrimônio comum de toda a humanidade.

Em Santo Ângelo

Em comemoração do bicentenário de nascimento do poeta polônês Adam Mickiewicz, no dia 19/12/1998, realizou-se em Santo Ângelo, Rio Grande do Sul, na "Casa Polonesa", o lançamento do livro *Adam Mickiewicz - um poeta peregrino*. Publicado em colaboração com o Instituto de Letras da Universidade de Brasília e com o patrocínio da ACEPOL - Associação Cultural da Etnia Polonesa de Santo Ângelo, o livro apresenta textos paralelos em polônês e português. Organizado pelo Prof. Henryk Siewierski e com um prefácio do Embaixador da Polônia no Brasil, Sr. Bogusław Zakrzewski, além de ser uma justa homenagem ao maior poeta romântico polônês, familiariza o leitor com algumas das mais significativas amostras da poesia do grande vale. Como os textos estão traduzidos para o português, poderá servir como uma iniciação à leitura da poética de Mickiewicz também para aqueles que não teriam condições de entendê-lo no original.

As pessoas interessadas em adquirir o livro (ao preço de R\$ 10,00 mais R\$ 3,00 de despesas postais) podem entrar em contato com a presidente da ACEPOL - Natália Inês Klidzio, pelo telefone (055) 313-3406 ou 312-4984, em Santo Ângelo.

Mariano Kawka

LUD, agora toda quinzena

Depois de um tempo sem circulação normal, fruto de falta de prestígio comercial e de aspectos de editoria, nosso jornal retoma o seu espaço, comunicando-se com os seus 1.423 fiéis assinantes em todo o Brasil e América Latina.

O nome **LUD** volta aos usos tradicionais, a pedido de diversos líderes e daqueles que tiveram papel preponderante na existência do jornal: os padres vicentinos e bispos poloneses. Continuamos inovando, mostrando a cultura polonesa e polônica em alto nível, procurando não errar e cometer enganos na avaliação do que é bom e saudável para o crescimento da nossa comunidade.

Queremos o voto de confiança dos nossos leitores e amigos para que elevemos o nível de jornalismo praticado fora das fronteiras polonesas. Com um português perfeito e um polônês que retrate a evolução da gente polonesa e com um visual que enobreça e orgulhe nossos fiéis leitores/assinantes. **Dziękujemy bardzo!**

Criado o Conselho Polônico no PR

Estão certos alguns líderes da nossa cidade de Curitiba em atender pedido e proposta do cônsul geral da Polônia, o ativo Marek Makowski, para criar e fazer funcionar um Conselho Polônico de Empresários e Profissionais Liberais de Curitiba, como que assumindo a representação da comunidade perante órgãos oficiais poloneses e polônicos.

Dizemos que estão certos porque há muitas entidades e pouca representatividade em nosso meio. Cada um criou a sua entidade para comandar a sua própria vontade, o seu próprio grupo de pessoas sem que elas tenham uma representação superior da grande comunidade polonesa e polônica existente no Brasil (uns dizem que são 1,5 milhão de descendentes, outros que são mais de 2 milhões).

Então, cumprimentamos os empresários e os profissionais liberais por atenderem ao chamado do cônsul geral Makowski e já terem um primeiro ato de representação comunitária: viajar à Polônia para assistir à solenidade de entrega do título de Honoris Causa da Politécnica de Cracóvia, ao Governador paranaense Jaime Lerner e ao seu fiel Secretário Estadual de Planejamento, Lubomir Ficinski Dunin, nestes últimos dias de março.

Oxalá surja mais gente empreendedora como o cônsul geral Marek Makowski que motive a criação, no Brasil, do sonhado Conselho Superior da Comunidade Polônica, agregando e congregando todos os poloneses e seus descendentes numa única organização. Uma organização que mostre os caminhos, trabalhe com e no interesse da comunidade em geral e que não permita que fiquemos isolados em pequenos grupos, permanecendo em funções sem renovar forças e lideranças que almejamos e merecemos. Haveria sonho melhor?

ESTACAS PREMOLD

**Escavadas
Pré-moldadas
Metálicas**

Rua Nestor Habcost, 348
Araucária - PR
(acesso Estrada Velha de Araucária)
Fone: (041) 842-2313
Fax: (041) 843-1914

Protokół z obrad III Kongresu USOPAL...

interesie bilateralnym. Instytucja ta aczkolwiek popierana przez USOPAL nie ma z nią bezpośredniego związku.

Prezes Jerzy Skoryna zaapelował o uporządkowanie i zjednoczenie sił w sprawach handlowych wewnątrz USOPAL.

Prezes Związku Polaków w Paragwaju Krystyna Pisera de Balmaceda stwierdziła, że przynależność jej Związku do USOPAL przyczyniła się do zmiany jakościowego życia polonijnego w Paragwaju. Ukazała dokonania w dziedzinie kulturalnej i propagandowej grupy polskiej w Asuncion (stolicy Paragwaju) skierowanej przede wszystkim ku Paragwajczykom. Powtórzyła, wielokrotnie już wyrażaną prośbę o ustanowienie konsula honorowego w Paragwaju, który mógłby zająć się sprawami Polaków, gdyż obecny nie w tym względzie nie czyni. Wskazała na możliwość zaangażowania studentów z Ameryki Łacińskiej studiujących obecnie w Polsce do współpracy z przedstawicielstwem USOPAL w Polsce.

Prezes Leopold Biłozur zaznajomił obecnych, że sprawami Polaków w Paragwaju z konieczności zajmuje się Konsul Honorowy RP z argentyńskiej Prowincji Misiones sąsiadującej z Paragwajem.

Konsul Honorowy RP z Misiones - Argentyna, Miguel Skowron wyraził głębokie podziękowanie rządowi Prowincji Misiones i przedstawicielom Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" za umożliwienie pobytu w Polsce 40 osobowej grupy Polaków z tej Prowincji. Poinformował też, że jako konsul co tydzień jedzie do sąsiedniego Paragwaju, aby tam służyć Polakom pomocą i zajmując się ich sprawami.

Harcistrz Andrzej Wojno, Komendant ZHP w Argentynie i Prezes Komisji Młodzieżowej USOPAL poruszył zagadnienia nurtujące młodzież polonijną, między innymi kwestię języka polskiego - jako łącznika między młodzieżą polską z różnych krajów. Zauważył, że obecny system nauczania języka jest mało skuteczny. Zwrócił się o poparcie wszelkiej działalności artystycznej młodzieży i zorganizowanie skuteczniejszych struktur łączności między organizacjami młodzieżowymi wewnątrz USOPAL i z Polski.

Prowincjał Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej i Prezes Komisji Duszpasterskiej USOPAL Ks. Dr Zdzisław Malczewski zarysował działalność polskich misjonarzy w Ameryce Łacińskiej, szczególnie Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej. Nawiązując do kwestii języka podkreślił, że pierwszą nauczycielką języka i kultury jest rodzina. Mówiąc o Polonii brazylijskiej wskazał na istnienie dwóch skrzydeł tej Polonii - wiejskiej i miejskiej. One znacznie się od siebie różnią i wymagają odrębnego podejścia socjologicznego. Wspomniał o ogromnej roli jaką odegrał Papież Jan Paweł II w pobudzeniu świadomości narodowej Polaków w Brazylii. Jeszcze raz w ślad za innymi mówcami stwierdził brak publikacji w języku portugalskim. Poinformował o planach wznowienia publikacji Roczników Wspólnoty Polsko-Brazylijskiej.

Ks. Biskup Zygmunt Kamiński zwrócił się do przedstawicieli władz polskich o opracowanie dalekosiężnej strategii nauki języka polskiego, otwarcie szkoły języka polskiego i przygotowanie do tego dobrych, nowoczesnych i atrakcyjnych materiałów, które posłużyły by do propagacji nie tylko języka ale i kultury polskiej na świecie.

Prezes Związku Kobiety USOPAL przedstawiła propozycje uaktywnienia działalności

kulturalnej przede wszystkim wśród młodzieży przez organizację warsztatów artystycznych, spotkań i festiwali.

Edward Wolk, Prezes Polskiego Ośrodka Młodzieżowego w Buenos Aires podziękował Senatowi RP za otrzymane materiały do nauki języka polskiego.

Ks. Redaktor Jerzy Morkis przedstawiciel redakcji Nowego Ludu z Kurytyby i POLBRAS przedstawił działalność społeczno-religijną Misjonarzy św. Wincentego a Paulo wśród Polonii na świecie i w Brazylii. Wspomniał też o stu letniej działalności Towarzystwa "Uniao Juventus".

Przedstawiciel "DONATU TRADING CORPORATION" Jerzy Osypowicz wyraził gotowość współpracy polskich firm handlowych z ich odpowiednikami w krajach Ameryki Łacińskiej.

Inż. Ignacy Feleczak reprezentujący Polonię z Rio de Janeiro i członek Komisji Kombatantów USOPAL poinformował obecnych o daleko idącej współpracy organizacji polonijnych z Rio de Janeiro z tamtejszą parafią polską. Zarysował wkład Polaków w rozwój Brazylii, a w szczególności Rio de Janeiro. Ukazał działalność charytatywną Towarzystwa "Polonia" w tym mieście, jak i działalność innych organizacji, podkreślając działalność Stowarzyszenia Kombatantów Polskich. Zwrócił się do przedstawicieli Sejmu i Senatu o uwzględnienie w przewidywanej "Karcie Polaka" "Kartę Kombatanta".

Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" prof. Andrzej Stelmachowski przedstawił propozycję wielkiego zjazdu Polonii świata pod hasłem "Polonia XXI Wieku, Kluczowe Problemy", poprosił o poparcie USOPAL dla tej idei. Poparł ideę pana Felczaka o zawarcie w "Karcie Polaka" "Karty Kombatanta". Podziękował za organizację III Kongresu i ciekawe i budujące głosy w dyskusji.

Aleksandra Sliwowska, przedstawicielka młodzieży z Rio de Janeiro wskazała na problem starzenia się Towarzystw Polskich i na potrzebę otwarcia się tych organizacji i zwrócenie uwagi na potrzeby młodzieży polonijnej.

Prezes Zjednoczenia Polskiego w Chile i wiceprezes III Kongresu przybliżył zebranym działalność i życie organizacji polskich w Chile. Poinformował o otwartym niedawno "Domu Lucjana Kulczewskiego", wybitnego architekta tworzącego w Santiago de Chile. Miał zamiar pokazać profesjonalnie nakręcony film o życiu Polonii chilijskiej autorstwa reżysera Skoniecznego, co jednak z braku czasu nie było możliwe.

Dyr. Jerzy Żołnierkiewicz, Stały Przedstawiciel USOPAL w Polsce, omówił podane do wiadomości jeszcze przed Kongresem i szeroko konsultowane z władzami Polski i przedstawicielami Polonii świata "Podstawowe Zadania USOPAL", poprosił, aby statuty organizacji zjednoczonych w USOPAL nie były sprzeczne z tymi zadaniami. Propozycja ta, jak również propozycja przyjęcia "Podstawowych Zadań" została jednogłośnie zaaprobowana przez zgromadzenie. Nawiązał też do propozycji pani Prezes Pisery z Paragwaju o możliwe wykorzystanie do pracy w przedstawicielstwie USOPAL w Polsce młodzieży latynoamerykańskiej polskiego pochodzenia tam studiującej oraz o zorganizowanie spotkania z nimi. Przypominał o ogromnej roli jaką mają do spełnienia wśród Polonii środki masowego przekazu.

Jerzy Skoryna z Meksyku zabierając raz jeszcze głos ukazał zebranym ostatnie

wydarzenia w dziedzinie polskiej kultury malarskiej w Meksyku i pokazał popiersie Ignacego Paderewskiego, które zostanie odsłonięte w Meksyku w 90 rocznicę jego wizyty w tym państwie.

Redaktor Zbigniew Różański Prezes Klubu Publicystów Polonijnych przekazał "Złoty Puchar" przyznany przez dziennikarzy polskich Związkowi Polaków w Argentynie i zwrócił uwagę, że spośród 108 wniosków przyznano tylko 2 "Puchary". W swoim wystąpieniu red. Różański stwierdził, że po 1989 roku nastąpił istotny zwrot w polskiej polityce zagranicznej w stosunku do Polonii, a celem tej polityki jest tworzenie nowych szans do włączenia się w sprawy polskie całego wychodźstwa. Władze powinny jednak uwzględnić oczekiwania i aspiracje Polaków żyjących poza krajem. Zaapelował do wszystkich organizacji polonijnych o zachęcanie młodych, zdolnych ludzi do wszelkiego rodzaju i jak najszerzych kontaktów z Polską.

Ponownie zabierając głos przedstawiciel Chile, Jerzy Achmatowicz zachęcił władze USOPAL do zmobilizowania środków i otwarcia własnej strony WEB w internecie, ofiarując swą daleko idącą pomoc. Zaprosił sekretarza Ks. Andrzeja Węgrzyna do Chile, aby tam na miejscu omówić sprawy techniczne z tym związane i przygotować szczegóły strony USOPAL w internecie. Powtórzył prośbę do Senatu RP o stworzenie funduszu książki polonijnej, oraz poprosił Senat o patronat nad projektem dzieła "Obecność Polaków w Ameryce Łacińskiej".

Pani Ewa Nadolska występując w imieniu Polskiego Stowarzyszenia Absolwentów z Buenos Aires przedstawiła bogatą historię działalności naukowo-technicznej Polaków w Argentynie. Dała konkretne propozycje pracy z młodzieżą w dziedzinie odkrywania i dokumentowania polskich śladów w Argentynie. Nawiązując do kwestii języka polskiego wskazała na cały szereg problemów, które musiała przezwyciężyć, aby w Argentynie dostać tytuł tłumacza przysięgłego z języka polskiego.

Przedstawiciel Sejmu RP Poseł prof. Andrzej Zakrzewski Przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polonią za Granicą składając hołd Polakom za granicą przytoczył słowa Jana Pawła II: "Nie można o Was myśleć wychodząc od pojęcia emigracja. Trzeba myśleć wychodząc od rzeczywistości ojczyzna. Ta więź z Ojczyzną była i jest dla Was siłą duchową głęboko zakorzenioną w Waszych sercach, tradycjach rodzinnych, kulturze. Opuściliście tę Ojczyznę, ale nie przestaliście być Polakami, częścią szczególną Polski. Bolała Was jednak ta fizyczna nieobecność, byliście w jakimś sensie poza Polską. Dzięki Bogu jest to już przeszłość". Czyniąc swoimi te słowa pogratulował wszystkim wspaniałych obrad. Dodał jednocześnie, że Ameryka Łacińska jest nad Wisłą obecna, gdyż właśnie w tym czasie odbywał się w Warszawie posiedzenie Komisji sejmowej w sprawie kontaktów handlowych między Polską a krajami Ameryki Łacińskiej.

Przedstawiciel Senatu RP Przewodnicząca Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą Senator Janina Sagatowska poinformowała, że "Karta Polaka" jest już w przygotowaniu, że jest też w przygotowaniu nowy projekt ordynacji wyborczej, który zrówna w prawach wszystkich obywateli Polski bez względu na ich miejsce zamieszkania. Podkreśliła siłę jednoci organizacji polskich uważając USOPAL za fenomen jednoci, a dając za przykład trudną i niezwykle złożoną, ale też i przezycięzoną sytuację Polaków w Niemczech, którzy ostatnio utworzyli ogólnopolską organizację Polaków zwaną Konwentem Polskim. Dziękując za zaproszenie na tak wspaniałą Kongres posłużyła się słowami Wyspiańskiego:

"Jest tyle sił w Narodzie jest tyle,
Jest mnogo ludzi.
Niech duch Twój w nie wstąpi
I niech je pobudzi".

Podsumowując obrady Prezes Jan Kobylański zwrócił się o uchwalenie następujących rezolucji:

- Popierającej i solidaryzującej się z Prezesem Jerzym Skoryną w jego wystąpieniach przeciw mianowaniu R. Schnepfa ambasadorem w Meksyku
- Proszącej o mianowanie konsula honorowego w Paragwaju, który zainteresował by się sprawami Polaków
- Zwracającej się z prośbą do Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" i innych instytucji rządowych o materiały edukacyjne, kulturalne i propagujące Polskę.

- Popierającą projekt zjazdu Polonii Świata w roku 2001.

- Ustanawiającą Podstawowe Zadania USOPAL, materiałem programowym dla wszystkich organizacji polonijnych i Polaków w Ameryce Łacińskiej zjednoczonych pod egidą USOPAL.

Na zakończenie Prezes BRASPOL R. Wachowicz zaprosił na następny IV Kongres USOPAL w 2000 roku w Kurytybie.

Obrady zakończono odśpiewaniem polskiego Hymnu Narodowego.

UWAGA. Podczas III Kongresu USOPAL, z którego sporządzono osobny protokół.

Mgr Witold Ptasznik
Sekretarz Generalny USOPAL
Za zgodność:
Ks. Andrzej Węgrzyn
Sekretarz

Uroczystości Towarzyszące:

19.11 Koktajl w Ambasadzie RP w Montevideo dla delegatów i zaproszonych gości

21.11 Uroczysta Msza św w Katedrze Maldonado

· Złożenie wieńców pod pomnikiem bohatera narodowego Urugwaju Gen. Jose Artigas - Maldonado.

· Uroczysta sesja w Urzędzie Miejskim Maldonado. Obecni Marszałek Senatu RP prof. Alicja Grzeskowiak, Intendent Maldonado Camilo Tortorella, Przewodniczący Izby Niższej Parlamentu Urugwaju Jaime Trobo i inni.

· Uroczyste otwarcie placu Republica Polonia w Punta del Este.

· Uroczysty obiad w Estacji Don Juan - obecni wszyscy delegaci i zaproszeni wymienieni powyżej, oraz Wiceprezes Urugwaju Hugo Fernandez Faigold, Minister Obrony Narodowej Urugwaju Raul Itturia, Ambasadorzy zaprzyjaźnionych państw i wybitni przedstawiciele polityki, kultury i prasy Urugwaju

22.11 Poświęcenie pomnika Jana Pawła II w Katedrze w Montevideo.

Osobistości uczestniczące w obradach.

- Przewodnicząca Senackiej Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą, Senator RP Janina Sagatowska
- Przewodniczący Sejmowej Komisji Łączności z Polonią za Granicą, Poseł RP Andrzej Zakrzewski

- Wiceprezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", Ks. Biskup Zygmunt Kamiński

- Prezes Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", prof. Andrzej Stelmachowski.

- Dyrektor Departamentu Polonii w MSZ, Dr Jacek Junosza-Kisielewski

- Szef Kancelarii Senatu RP, Minister Bogdan Skwarka

- Prezes Europejskiej Rady Wspólnot Polonijnych, dr Zygmunt Szkopiak

- Wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, prof. Witold Łukaszewski

Uczestniczyło ponad 100 delegatów i obserwatorów III Kongresu.

Florianópolis

Festa de Natal

Com a presença de aproximadamente 60 associados e familiares, realizou-se no dia 05/12/98, com início às 20:00 horas, a Confraternização de Natal e de Final de Ano, festa esta promovida anualmente pela Diretoria da Sociedade Polônia. O cardápio foi o delicioso prato típico da culinária polonesa, o Bigos, preparado pela nossa Vice-Presidente Neide Walendowski Sprício e a associada Martha Piscorski Alves, com a receita da associada Aleksandra Piasecka-Till.

Na abertura da confraternização nosso presidente, Jói Cletison Alves, fez uso da palavra, dando as boas vindas e desejando um Feliz Natal e Próspero Ano de 1999. Logo em seguida o associado Dionízio Jenczak comentou a tradição do Natal entre os poloneses e antes do início do delicioso jantar o associado Dorival Milak, com aquele seu vozeirão, puxou o cântico Noite

Feliz em polonês e português e encerrou com o já tradicional STO LAT.

Foi um delicioso jantar, digno dos mais exaltados elogios ao cardápio, que foi acompanhado de uma legítima wódka polonesa e as gostosas e variadas sobremesas levadas pelos associados presentes. A Diretora Social Carmen Kowalski conduziu o sorteio de vários brindes de Natal (cestas, vinhos, etc.), que foram gentilmente cedidos pela Epagri.

Após todos se servirem, a tradicional cantoria em polonês se fez presente, matando a saudade de todos. Já estávamos chegando no Domingo quando a festa terminou, com o agradecimento do Presidente pela presença de todos e convidando para no próximo ano estarmos novamente vivendo e enaltecendo a cultura polonesa em nosso meio (*Texto extraído do boletim da Sociedade Polônia*).

Viagem à Polônia

A Diretoria da Sociedade Polônia está organizando uma viagem à terra de nossos antepassados. Para tanto um roteiro está sendo definido junto a uma agência de viagem de Curitiba-PR. A data de saída está prevista para o dia 08 de junho do corrente ano. O número de inscritos já soma 20 e ainda restam 10 vagas. Os interessados devem contactar com os telefones 222-6680 ou 248-3302. O roteiro básico desta viagem à Polônia, com previsão de 14 dias, inclui visita às seguintes cidades: Varsóvia, Zelazowa Wola, cidade onde nasceu Frederyk Chopin, Gdańsk, ber-

ço do Sindicato Solidariedade, Gdynia, palco do início da Segunda Guerra Mundial, Poznań, Toruń, cidade onde nasceu Nicolau Copérnico, Częstochowa, Zakopane, Wadowice, onde nasceu o Papa João Paulo II, Aushwitz, o mais famoso campo de concentração da Segunda Guerra Mundial, Cracóvia, antiga capital da Polônia. Neste roteiro estão previstas visitas a monumentos, catedrais, palácios, lagos, montanhas, mosteiros, minas de sal e atrações folclóricas e gastronômicas, que tornarão esta viagem inesquecível. Ligue já!! Faça a sua reserva!.

Sociedade Polônia - Towarzystwo Polonia

Gestão 1997/99

Presidente: Jói Cletison Alves
1º Vice-Presidente: Neide Walendowski Sprício
2º Vice-Presidente: Dionízio Jenczak
1º Secretário: Jorge Zuchowski
2ª Secretária: Maria regina Sobierajski Santos
3ª Secretária: Denize Janczak Melchior
1ª Tesoureira: Ivanilde Carmem Dutkiewicz
2ª Tesoureira: Maria Conceição Rutkosky
3º Tesoureiro: Dorival Milak
Dpto. Artístico: Antônio Rozicki
Dpto. de Comunicação e Divulgação: Nazareno Dalsasso Angulski
Dpto. Cultural: Selma Garcia Blaskiviski
Dpto. Educacional: Zuleika Mussi Lenzi

Dpto. Esportivo: Eriel Ivo Bahniuk
Dpto. Jurídico: Marco Antônio F. Melchior
Dpto. Patrimonial: Raul Vicente Jenczak
Dpto. Social: Carmem Lisboa da Silva Kowalski
Assessor da Diretoria: Gilmar P. Rossa
Representante na Embaixada da Polônia: Ela Wiecko W. de Castilho
Conselho Fiscal
Membros efetivos:
 Silvio Dobrowolski
 José Luiz Sobierajski
 José Cristiano Ventura
Membros suplentes:
 Maria Luiza Karasek Rocha
 Francisco Rzatki
 Rosalir Demboski de Souza

Casamento Rendak e Musial em Araucária

No dia 23 de janeiro, aconteceu em São Miguel, Araucária, o casamento de Adriane Musial e Silvestre Rendak, filhos de João e Alice Musial e de Casemiro e Francisca Rendak, duas tradicionais famílias daquela localidade.

A cerimônia religiosa teve por local a Capela de São Miguel, oficiada pelo Pe. Lourenço Biernaski.

E a comemoração ocorreu na residência dos pais da noiva, dentro das tradições polonesas que ainda se conservam naquele local: os noivos recebiam os cumprimentos na entrada da casa dos pais da noiva e um conjunto musical típico dava o toque especial ao momento.

Depois, todos os convidados, padrinhos e parentes comemoraram com jantar e danças até o dia raiar.

Foi um grande acontecimento social em Araucária.



O novo casal de Araucária, Silvestre e Adriane Rendak.



As famílias Casemiro/Francisca Rendak e João/Alice Musial, ladeando os noivos Silvestre Rendak e Adriane Musial, na Capela São Miguel, antiga Colônia Tomás Coelho, Araucária.

Ar Condicionado
e Aquecedores
para Veículos

de Renaldo
Levandowski

REY DO AR LTDA.

Venda de Ar Condicionado e Ar Quente para Veículos
Vendas, Peças, Consertos, Instalações e cargas de gás.

Av. Pres. Afonso Camargo, 2813 - Fone: 262-9411
Próx. Viaduto da BR 116 - Cajuru - Curitiba - PR

LUD

zapisz ♥ napisz

assine ♥ escreva

NIESPOKOJNA STAROŚĆ

Znęcanie się nad słabszymi - dziećmi, kobietami, starcami (choć też nad mężczyznami) jest jednym ze wstydliwych społecznie tematów. Wprawdzie w niektórych społeczeństwach szacunek do ludzi starych jest głęboko zakorzeniony, to w innych - zwłaszcza skomercjalizowanych -

ludzi starych traktuje się jako nieproduktywny balast, którego należy się pozbyć. Nie jest to cywilizacyjna nowość, bo i w Polsce jeszcze do końca XVIII w. w zabitych deskami wsiach nieproduktywne, wiekowe jednostki, były wystawiane na zamarznięcie.

Różne formy

Granica między zanegowaniem wartości starych ludzi, a traktowaniem ich jak przedmioty martwe jest cienka. Po jej przekroczeniu fizyczne znęcanie się przychodzi stosunkowo łatwo, prowokowane "nerwami". Na szczęście sądownictwo i ogół społeczeństwa potępiają maltretowanie starców; z drugiej strony, może właśnie dlatego, przypadki znęcania się nad ludźmi starymi są trudne do wykrycia.

Za znęcanie uważa się pojedynczy lub powtarzający się akt (lub odpowiedniego działania), zaistniały w stosunkach międzyludzkich, w których źle traktowany stary człowiek obdarza sprawcę zaufaniem. Działania takie są krzywdzące w stosunku do starych ludzi i wywołują u nich stany lękowe i depresyjne. Ofiarą znęcania się może być każdy stary człowiek, ale bardziej narażeni na nie są ludzie psychicznie, fizycznie lub emocjonalnie uzależnieni od innych. Powszechnie uważa się, że znęcanie ma charakter fizyczny, ale oprócz niego rozróżnia się też znęcanie się nad ludźmi starymi może być równie destruktywne, co fizyczne maltretowanie. Ofiary znęcania się często wyznają, że ogarnia je poczucie odosobnienia i strach, nie pozwalający na ujawnienie napastników.

Kto nad kim?

Przeprowadzone w 1992 r. badanie na temat występowania znęcania się nad ludźmi starymi w W. Brytanii wykazało, że ok. 5% ogółu ludności w wieku ponad 65 lat uważa się za ofiary psychologicznego znęcania się, a 2% za ofiary wykorzystywania finansowego lub fizycznego znęcania się. Dotychczas nie przeprowadzono podobnych badań w środowiskach brytyjskich mniejszości etnicznych.

Winowajcami są najczęściej osoby znane ofiarom. Mogą to być ich dzieci, współmałżonkowie, krewni, przyjaciele, znajomi, sąsiedzi, ochotnicy służby zdrowia, czy zawodowi opiekunowie społeczni. Znęcanie się może mieć

miejsce w domu ofiary, domu opieki, dziennym ośrodku dla starców, przychodni lekarskiej, szpitalu. Może obejmować pojedynczy wybuch brutalności, spowodowany frustracją lub być częścią działania z premedytacją, nastawioną na długofalowe terroryzowanie starego człowieka.

Dlaczego?

Znęcanie się nad ludźmi starymi ma wiele powodów, ale nie są one całkowicie zrozumiałe. Zajmujący się tym problemem zidentyfikowali kilka czynników towarzyszących fizycznemu i psychologicznemu znęcaniu się w warunkach domowych. Czynniki tymi są: odosobnienie społeczne (ofiary nie mają kontaktów z osobami z zewnątrz); długotrwałe złe stosunki między ofiarą i znęcającym się; występowanie brutalności w stosunkach rodzinnych (znęcający się mógł być sam ofiarą jako dziecko); finansowe, mieszkaniowe lub emocjonalne uzależnienie znęcającego się od ofiary; historia chorób psychicznych, zaburzeń osobowości, nadużywania narkotyków lub alkoholu w przypadku znęcającego się.

Ryzyko znęcania się nad ludźmi starymi zwiększa się w przypadku, gdy potencjalne ofiary cierpią na chorobę Parkinsona lub demencję - choroby te, w stanie zaawansowanym, ujemnie oddziałują na logiczne rozumowanie, pamięć, funkcje fizjologiczne oraz powodują nieprzewidziane zmiany w zachowaniu chorego. Podobnie dzieje się, gdy potencjalna ofiara ma trudności w komunikowaniu się z otoczeniem, jej zachowanie nie zgadza się z normami społecznymi, cierpi na poważne zmiany osobowości objawiające się powtarzaniem czynności czy fraz słownych, błędzeniem lub agresją. Do znęcania mogą doprowadzić wygórowane żądania ze strony potencjalnej ofiary lub jej wymagania co do intensywności opieki, przekraczające możliwości opiekunów. Czasami powodem jest nagłe pogorszenie rodzinnych warunków materialnych.

Jeśli idzie o domy opieki, domy starców i podobne instytucje, to znęcanie się nad starymi ludźmi może być wyrazem złego zarządzania i organizacji tych placówek. Występuje ono najczęściej tam, gdzie pracownicy są niewystarczająco wykształceni i szkoleni, niedokładnie nadzorowani, nie mają właściwego poparcia kadry kierowniczej i pracują w izolacji od innych.

(J. Kiczma - Dziennik Polski - Londyn).

BEZROBOTNE KOBIETY

Kobiety to 61% ogółu bezrobotnych w Polsce. Mimo że w czerwcu odnotowano znaczny spadek liczby bezrobotnych, nie dotyczył on kobiet. Tymczasem w Unii Europejskiej na ogólną liczbę bezrobotnych kobiety stanowią niecałą połowę.

Zdaniem Grażyny Zielińskiej, prezesa Krajowego Urzędu Pracy, kobiety mają trudną sytuację na rynku pracy - konkurują nie tylko z mężczyznami, ale także między sobą. Zielińska podkreśliła, że urzędy pracy z myślą o kobietach opracowały w tym roku 55 programów specjalnych. W ramach tych działań planuje się objąć aktywizacją zawodową ponad 1700 kobiet.

Bezrobotne kobiety to najczęściej osoby bez żadnych kwalifikacji zawodowych lub o niskich kwalifikacjach. Ponad połowa z nich to osoby długotrwale bezrobotne (powyżej 12 miesięcy), ponad 60% bezrobotnych kobiet to osoby w wieku 18-34 lata.

Według organizacji kobiecych w Polsce jest duży odsetek bezrobotnych kobiet, ponieważ są dyskryminowane przez pracodawców. Urszula Nowakowska, dyrektor Centrum Praw Kobiet, winą za tę sytuację obarcza rząd i parlament. Jej zdaniem brak jest ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn i

mimo że projekt tej ustawy jest od dawna w Sejmie, nie podejmuje się nad nim żadnych prac.

Organizacje kobiece zastanawiają się, czy nie uruchomić w tej sprawie inicjatywy obywatelskiej, która mogłaby naciskać na parlament. W Polsce w oparciu tylko o Konstytucję trudno jest dochodzić praw kobiet.

Zdaniem Urszuli Nowakowskiej przy dochodzeniu roszczeń z tytułu dyskryminacji przy przyjmowaniu do pracy (powinno to być zagwarantowane ustawowo) ciężar dowodowy powinien spoczywać na pracodawcy. Oznacza to, iż to pracodawca powinien przedstawić powody, dla których nie przyjął do pracy kobiety. Nowakowska uważa także, że kobiety powinny mieć większy dostęp do zawodów dobrze płatnych, takich jak kierowca autobusu. Jej zdaniem więcej kobiet powinno być przyjmowanych do policji, do szkół policyjnych. Wskazała, że kobiety mogłyby być bardzo przydatne w sprawach związanych z interwencjami domowymi. Według Nowakowskiej bezrobotne kobiety szybciej i chętniej uczą się niż mężczyźni (ponad 60% bezrobotnych uczęszczających w szkoleniach to kobiety). Mimo tego kobiety cały czas są w trudniejszej sytuacji niż mężczyźni, częściej tracą pracę i trudniej jest im ją znaleźć ponownie.

Kto się jak leczy?

Ponad połowa Polaków (56%) twierdzi, że gdy odczuwa jakiegoś dolegliwości, "zazwyczaj korzysta z porady lekarza i stosuje przepisane leki". Niewiele mniejszy odsetek (52%) deklaruje, że leczy się różnymi lekami domowymi sposobami.

Informacje opublikowało krajowe Centrum Badania Opinii Społecznej w sondażu, zatytułowanym "Leczenie się domowymi sposobami". Badania zostały przeprowadzone w marcu br. na reprezentatywnej próbie losowej 1123 dorosłych mieszkańców Polski. Badani mogli wskazać dwa najczęściej wybierane przez siebie sposoby leczenia.

Okazuje się, że najczęściej praktykowaną metodą leczenia jest łączenie wypróbowanych sposobów domowych z zażywaniem leków dostępnych bez recepty oraz stosowaniem medykamentów przepisanych przez lekarza (38% ankietowanych). W ciągu trzech miesięcy poprzedzających badanie, leki dostępne w aptekach bez recepty przyjmowało 54% ankietowanych, w tym 40% roc. zażywało je częściej niż raz.

Według CBOS, prawie co piąty badany (18% roc.) polega tylko na domowych sposobach i lekach dostępnych

bez recepty. Co dziesiąty, stosując wypróbowane metody domowe czeka aż dolegliwości same miną. Lekceważenie choroby i niestosowanie żadnej kuracji występuje bardzo rzadko (2%).

Z danych CBOS wynika, że mężczyźni częściej niż kobiety nie robią nic w przypadku choroby i starają się przeczekać dolegliwości. Kobiety natomiast chętniej korzystają z leków dostępnych w aptekach bez recepty.

Chorobę przeczekują najczęściej osoby w wieku od 35 do 44 lat, pracownicy fizyczno-umysłowi, robotnicy niewykwalifikowani, niższego szczebla, kadra kierownicza i inteligencja. Chętnie do przychodni chodzą natomiast renciści i emeryci, gospodynie domowe, uczniowie i studenci, a także prywatni przedsiębiorcy i osoby o wysokich dochodach.

Z leków dostępnych bez recepty częściej korzystają młodszy respondenci (do 44 lat), osoby z wykształceniem średnim, uczniowie i studenci, a także gospodynie domowe. Najbardziej - emeryci i renciści oraz osoby z wykształceniem podstawowym.

João Paulo II propõe diálogo entre fé e razão

A 13ª encíclica do papa João Paulo II, intitulada *Fé e Razão* (Fides et Ratio, em latim) – que deve ser a última deste milênio – alerta para a necessidade e urgência de promover a colaboração entre teologia e filosofia, ciência e fé. O documento, divulgado no Vaticano pelo cardeal Joseph Ratzinger e pelo teólogo da casa pontificia Georges Cottier, enfatiza mais uma vez a firme posição do pontificado diante do perigo do vazio de ideais que caracterizaria a sociedade atual.

O texto, cujos trabalhos duraram 12 meses, propõe o tema da relação entre fé e razão, 120 anos após a encíclica *Pai Eterno*, do papa Leão XIII, que tratava da mesma questão. É dirigida aos bispos, mas principalmente aos filósofos, teólogos e homens de cultura, que deverão encarregar-se de fazê-la chegar às pessoas comuns.

É antes de mais nada a exaltação da razão humana e de suas capacidades de indagação e de ser ponto de diálogo entre crentes e ateus, que buscam as mesmas respostas fundamentais da vida: de onde viemos, quem somos, o que ocorre após a morte. Afirma que fé e razão não são antagônicas e demonstra que não é possível separá-las. Se isso ocorrer há o risco de se eliminarem mutuamente.

O papa escreve que as questões fundamentais sobre o significado da vida são apresentadas ao longo da história pelos homens de culturas e de raças diferentes e admite que cada uma delas tem dado respostas distintas, todas com uma semente de verdade. “Meu pensamento vai para as terras do oriente”, escreve o papa, “ricas de tradições religiosas e filosóficas muito antigas, em particular Índia, China, Japão e outros países da Ásia e da África”.

A Igreja vê a filosofia como “o caminho para conhecer verdades fundamentais sobre a existência do homem, indispensável para aprofundar a inteligência da fé”. O filósofo, na opinião de João Paulo II, deve agir segundo suas regras e princípios, mas a verdade é uma só. “A revelação cristã é o verdadeiro ponto de encontro e de confronto

entre o pensar filosófico e o teológico, a estrela de orientação para o homem”.

Para o cardeal Ratzinger, o teólogo mais próximo ao papa e presidente da Congregação para a Doutrina da Fé, o ponto central do documento é a questão da verdade. Ele mostra perfeita sintonia com a posição do papa: “A verdade vale para todos, portanto o cristianismo vale para todos porque é verdadeiro”, diz.

Essa posição, na opinião de Ratzinger, não é um obstáculo para a relação entre filósofos e pensadores não crentes. “Alguém já disse que um cristão não pode ser filósofo porque pensa que já encontrou tudo, portanto é falido, visto que sua profissão é estar aberto à pesquisa. Mas procurar já, sabendo que não se pode chegar a lugar nenhum, torna-se um jogo vazio”, diz Ratzinger para explicar a importância de partir de um ponto como a “verdade da revelação”.

“É errado colocar em oposição certeza e pesquisa, que pode seguir adiante só se existem certezas e, dessa forma, abrindo aquela profundidade digna de ser procurada eternamente, como diz Santo Agostinho”, raciocina o cardeal. “Razão e fé empobreceram-se e tornaram-se fracas”, diz o texto da encíclica, 155 páginas divididas em 7 capítulos, com a data de 14 de setembro de 98.

“A razão curvou-se sobre si própria, tornando-se aos poucos incapaz de levantar os olhos para o alto e ousar a conquista da verdade do ser”. Para João Paulo II, que acaba de completar 20 anos de pontificado, dessa situação surgiram várias formas de agnosticismo e de relativismo, que fizeram com que a pesquisa filosófica se perdesse num ceticismo generalizado. “Tudo reduz-se à opinião”, afirma a encíclica.

Wojtyla recorda que, a partir do fim da época medieval, a justa diferença entre filosofia e teologia tornou-se uma “nefasta separação”, mas reconhece que o fato de elas terem percursos diferentes não exclui pontos de encontro.

João Paulo II quer nova visão do livre mercado

O papa João Paulo II pediu em dezembro uma nova visão para lidar com os aspectos negativos do livre mercado e disse que a globalização econômica e as flutuações financeiras prejudicaram muitos povos. Em mensagem divulgada antes do Dia Mundial da Paz da Igreja Católica Romana, o papa, de 78 anos, repetiu também seu apelo às nações para que vejam o ano 2000 como uma oportunidade moral para ajudar os países em desenvolvimento a sair de uma areia movediça da dívida internacional.

A mensagem de 20 páginas, “O respeito aos direitos humanos: o segredo para a paz verdadeira”, foi enviada aos chefes de Estado e organizações internacionais antes da celebração do Dia da Paz, 1º de janeiro.

A mensagem também toca temas como direitos das crianças, a responsabilidade global com o meio ambiente, o desemprego e os direitos das minorias étnicas.

O documento, que repete as conhecidas posições do papa em matéria de direitos humanos e sua condenação a problemas como o contrabando de armas, também enfatizou sua crescente preocupação com os efeitos das políticas de livre mercado.

“O rápido avanço da globalização da economia e os sistemas financeiros também ilustra a urgente necessidade de estabelecer quem é o responsável para garantir o bem comum e o exercício dos direitos econômicos e sociais”, disse.

“O livre mercado em si não pode fazer isso, porque há muitas necessidades que não têm lugar no mercado”, acrescentou.

O papa, que fez da dignidade humana e dos direitos dos trabalhadores dois dos temas principais de seus 20 anos de pontificado, disse que a recente crise econômica relegou muitos povos à pobreza, justo quando começavam a vislumbrar um futuro melhor.

D. Geraldo Majella nomeado primaz

O novo arcebispo de Salvador, o bispo mineiro D. Geraldo Majella Agnelo, de 65 anos, nomeado pelo papa João Paulo II, quer manter amplo diálogo com os adeptos das religiões afro, com grande influência na comunidade baiana. O anúncio oficial de que D. Geraldo é o chefe da Arquidiocese Primaz do Brasil foi feito pela Rádio Excelsior, controlada pela Cúria de Salvador. A posse foi marcada para 11 de março. D. Geraldo já desempenhou funções em Toledo e Londrina no Paraná. No mesmo comunicado, foi divulgada a nomeação, pelo papa, do bispo-auxiliar de Salvador José Aparecido Tozzi, como arcebispo de Fortaleza.

Por telefone, do Vaticano, D. Geraldo abençoou os católicos baianos, assinalando que sempre teve admiração pela Arquidiocese de Salvador. Referindo-se aos adeptos dos cultos afros como “este povo”, comentou o sincretismo religioso, a mistura entre o candomblé e o catolicismo que incomoda setores mais conservadores da Igreja. “Tenho grande respeito por este povo e espero ter um diálogo bem grande e fraterno, de compreensão”, disse, pregando um “trabalho comum para o crescimento da fé, do conhecimento de Deus e de sua mensagem”. O novo cardeal garantiu que “não vai contrariar a tradição do povo baiano”.

As declarações agradaram ao presidente da Federação Brasileira do Culto Afro, Luís Barbosa. “Espero que ele tenha uma relação amistosa porque nosso povo de santo procura muito a Igreja Católica”.

A respeito de sua posição política den-

tro do clero, D. Geraldo preferiu não falar. “Um sacerdote não pode ser um homem de esquerda ou de direita, deve ser fiel à sua vocação, à sua missão, à sua fé”.

D. Lucas

O cardeal D. Lucas Moreira Neves, antecessor de D. Geraldo na Arquidiocese de Salvador, declarou-se “felicíssimo nesse dia em que meu sucessor foi escolhido para assumir o posto”. Falando do Vaticano, repetiu as palavras que teriam sido pronunciadas pelo papa sobre D. Geraldo: “Ele foi feito para arquidiocese e a arquidiocese foi feita para ele”.

Perfil

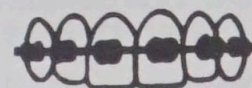
Antes de ser nomeado arcebispo de Salvador, D. Geraldo secretariava a Congregação do Culto Divino e Disciplina dos Sacramentos do Vaticano. Ele nasceu em Juiz de Fora (MG) mas foi ordenado em São Paulo. Foi nomeado bispo de Toledo (PR) em 1978, trabalhou como coordenador pastoral na Arquidiocese de São Paulo e ocupou o posto de arcebispo de Londrina (PR) de 83 a 91, quando foi chamado pelo papa João Paulo II para trabalhar no Vaticano.

Uma das primeiras tarefas de D. Geraldo ao assumir a Arquidiocese de Salvador deve ser a luta pela instalação da antena repetidora da Rede Vida na capital baiana, uma campanha iniciada há dois anos pela Cúria. A intenção é retransmitir a programação da televisão católica em Salvador, cidade onde igrejas evangélicas, principalmente a Igreja Universal do Reino de Deus, controlam um império de comunicações.



Dr. Sigismundo Oliva

Endodontia e Ortodontia
CRO-PR 2754



Rua Lamenha Lins, 598 - CEP 80250-020
Curitiba - Paraná - Fone: (041) 323-1239

PLASTIMED

Indústria e Comércio de Plásticos

**Comprove
segurança e qualidade**

Rua Carlos Dietsch, 421
Fone: 345-1919/Fax: 345-1770
Curitiba - Paraná

Lacres plásticos

Fabricamos para
malotes, caminhões,
containers, vagões e
embalagens diversas

Malotes

Fazemos qualquer tamanho

ELETRO TÉCNICA RELÂMPAGO LTDA.

Serviços especializados de:

**Consertos de Geladeiras,
Ar Condicionado,
Freezers e Drops Gelo.**

de

**Boleslaw
Zawadski**

**Casemiro
Zawadski**

**Rua Alagoas, 1529 - Vila Guaíra - Curitiba - Paraná
FONE: 244-1335 RES.:244-0962**

KANDYDACI NA PREZYDENT

Do wyborów prezydenckich w Polsce pozostały jeszcze trzy lata. Jednak już dziś można zauważyć pewne "przebiegi" niektórych kandydatów. Wymienia się wśród nich Aleksandra Kwaśniewskiego, Mariana Krzaklewskiego, Wiesława Walendziaka i Leszka Balcerowicza.

Kwaśniewski nagabywany od czasu do czasu przez dziennikarzy odpowiada, że na podjęcie decyzji o ponownym kandydowaniu ma jeszcze sporo czasu. Jego zaplecze polityczne, czyli SLD, nie widzi innego kandydata. W badaniach przeprowadzonych przez "Rzeczpospolitą" w marcu okazało się, że 59% Polaków dobrze ocenia pełnienie obowiązków szefa państwa przez Kwaśniewskiego.

Za głównego kontrkandydata Kwaśniewskiego w jesiennych wyborach 2000 r. uważany był do niedawna Marian Krzaklewski. Oświadczył on jednak, że interesuje go wyłącznie szefostwo Akcji Wyborczej Solidarność, a w pozostałych sprawach gotów jest ustąpić pola innym. Tygodnik "Wprost" ocenił w marcu

popularność Krzaklewskiego na 43%.

W gronie kandydatów wymienia się też młodego szefa Kancelarii Premiera Wiesława Walendziaka, wiceprezesa Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego. Walendziak mógłby zastąpić Krzaklewskiego i uzyskać jego poparcie.

Sekretarz Klubu AWS Andrzej Anusz poinformował, że ciekawy plan polityczny ma Leszek Balcerowicz. Miałby startować w pierwszej turze wyborów wiedząc, że nie ma szans na drugą. Będzie chciał jednak uzyskać poparcie, które mógłby przekazać jednemu z dwóch uczestników finału w zamian na nominację na szefa rządu.

Jest jeszcze jeden kandydat - Lech Wałęsa, od czasu do czasu przypominający o swojej obecności. Na razie byłby prezydent jest zajęty budowaniem Chrześcijańskiej Demokracji III Rzeczypospolitej Polskiej. Wałęsa uzyskał 25% poparcia społecznego dla tego co robi. O swojej decyzji na rok 2000 mówi swoim zwyczajem, że "zdecyduje, jak będzie musiał".

BEZPRODUKTYWNE ROLNICTWO

Jak podał Główny Urząd Statystyczny, w Polsce są ponad dwa miliony gospodarstw rolnych liczących powyżej 1 hektara. 52,5% z nich niczego nie produkuje lub co wyprodukuje same zjadają.

Dokładna liczba podana przez GUS - 2 041 tys. gospodarstw rolnych. Gdyby za rolników uznać tych, którzy mają działki, mniejsze niż 1 ha, to razem liczba gospodarstw wyniosłaby 3 059 tys.

Wracając do liczby 2 041 tys.: 2,4% gospodarstw rolnych z tej liczby w ogóle nie prowadzi żadnej produkcji rolniczej. Następne 12,7% niczego nie sprzedaje z tego co wyprodukuje. W kolejnych 37,4 gospodarstw wartość sprzedanej produkcji towarowej wynosi przeciętnie 1211 zł rocznie. Taka jest średnia miesięczna płaca w sektorze przedsiębiorstw. Wynika więc z tego, że 52,5% gospodarstw rolnych albo niczego nie produkuje, albo to co wyprodukuje to zjada, albo sprzedaje znikomą ilość. Człowieka, który sam

potrafi sobie uszyć buty nikt nie uważa za szewca.

Tak więc za rolników należałoby uznać jedynie pozostałą część ludności pracującej na roli - 47,5%. Te gospodarstwa sprzedają średnio rocznie produkcję wartości 2500 zł. Oznaczałoby to, że produkcyjnych gospodarstw rolnych jest w Polsce 977 tys.

Z tych 977 tys. 21,2% sprzedają produkty rolne przeciętnie za 7930 zł rocznie, czyli za około 611 zł miesięcznie. Wynika z tego, że dochody zdecydowanej większości gospodarstw rolnych są w Polsce wyjątkowo niskie. Zaledwie 12,7% gospodarstw dostarcza na rynek produkty o wartości 100 tys. zł rocznie.

Zdaniem Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej tylko około 20-25% ogółu gospodarstw może obecnie inwestować w swój rozwój. Inni statystycy uważają, że są to dane zawyżone. Najbliższe prawdy są liczby 10-15%.

POLONIA w Internet

<http://www.geocities.com/Heartland/Lake3436>

EXIMUS

7 LAT

SISTEMAS ELÉTRICOS LTDA.

SOLUÇÕES TÉCNICAS COM PROFISSIONALISMO
E CONFIANÇA EM:

- Redes para computadores: lógica e elétrica
- Instalações elétricas: prediais e industriais
- Manutenção eletro-eletrônica

AVENIDA COMENDADOR FRANCO, 5050
CEP 81560-000 - CURITIBA - PR
FONE/FAX (041) 376 4630 CEL. (041) 973 1404

www.eximus.com.br